

Sygn. akt XV Ca 332/18

POSTANOWIENIE

Dnia 28 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Paszyńska-Michałowska

Sędziowie: SSO Joanna Andrzejak-Kruk

SSO Jarosław Grobelny (spr.)

Protokolant: st. protokolant sądowy Marcin Cieślik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 września 2018 r. w Poznaniu

sprawy z wniosku R. T.

przy udziale B. T. (1), M. T. i Z. U.

o stwierdzenie nabycia spadku po S. T.

na skutek apelacji wniesionej przez wnioskodawcę

od postanowienia Sąd Rejonowy w Grodzisku Wielkopolskim

z dnia 27 grudnia 2017 r.

sygn. akt I Ns 394/17

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. kosztami postępowania apelacyjnego obciążyć wnioskodawcę i uczestników w zakresie przez nich poniesionym.

Joanna Andrzejak-Kruk Anna Paszyńska-Michałowska Jarosław Grobelny

UZASADNIENIE

Wnioskodawca R. T. wniósł o stwierdzenie nabycia spadku po S. T..

Uczestnicy postępowania Z. U. i M. T. co do zasady nie zakwestionowali wniosku. Zakwestionowali natomiast testament sporządzony przez spadkodawczynię.

Postanowieniem z dnia 27 grudnia 2017 r Sąd Rejonowy w G.. stwierdził, że spadek po S. T. zmarłej dnia 12.06.2017r w Ł., ostatnio stale zamieszkałej w Ł. na podstawie ustawy nabyły:

jej dzieci: - R. T. s. J. i S. P. (...)

- M. T. s. J. i S. P. (...)

- Z. U. c. J. i S. P. (...)

po 1/3 części, a kosztami postępowania obciążył wnioskodawcę i uczestników postępowania w zakresie kosztów faktycznie przez nich poniesionych.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i rozważania.

S. T. zmarła w dniu (...) w Ł.. Ostatnio stale zamieszkiwała w Ł.. Była raz zamężna. W dacie śmierci była wdową. Ze spadkobierców ustawowych pozostawiła po sobie córkę Z. U. i dwóch synów R. T. i M. T.. Nikt nie odrzucił spadku po niej, nie zrzekł się dziedziczenia oraz nie został uznany za niegodnego dziedziczenia. Sprawa wniesiona przez wnioskodawcę była to pierwsza sprawa o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej.

W sprawie I Ns 393/17 został otwarty i ogłoszony przez Sąd Rejonowy w G. testament spadkodawczyni. Dokument ten został sporządzony w obecności Wójta Gminy K. i dwóch świadków w dniu 14.02.2017r. Z treści dokumentu wynika, iż spadkodawczyni daruje synowi R. i synowej B. T. (2) będącą jej własnością działkę nr (...) o pow. 0,2276ha KW nr (...) stanowią budynek mieszkalny i budynki gospodarcze. Spadkodawczyni do całości spadku powołuje R. i B. T. (1). Dokument został podpisany przez Wójta i świadków. Nie został podpisany przez spadkodawczynię.

O sporządzenie testamentu poprosił Wójta wnioskodawca. Poprosił by przybył on do miejsca zamieszkania spadkodawczyni i wnioskodawcy. Wójt wyraził zgodę. Poinformowała by byli obecnie dwaj świadkowie. O pełnienie funkcji świadków wnioskodawca poprosił E. S. i K. S.. Wójt ze świadkami udał się do pokoju w którym przebywała spadkodawczyni. Przebywała ona w łóżku w pozycji siedzącej. W pokoju podczas sporządzania dokumentu nie było innych osób. Po wejściu świadek E. S. spytał się spadkodawczyni czy go poznaje. Odpowiedziała tak. Nic innego już nie mówiła. Wójt zadawał jej pytania czy chce zapisać synowi i synowej nieruchomości. Ona odpowiadała twierdząco kiwając głową. W tej sytuacji Wójt uznał, iż oświadczyła ona swoją wolę i spisał testament. Z uwagi na to, iż spadkodawczyni nie mogła utrzymać długopisu, testament nie został przez nią podpisany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zeznań uczestników postępowania i zapewnienia spadkowego wnioskodawcy oraz zeznań świadków.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił także na podstawie dokumentów urzędowych uznając je za wiarygodne w pełni albowiem sporządzone zostały przez uprawnione do tego organy i w przypisanej przez prawo formie.

Zapewnienie spadkowe i zeznania uczestników nie były ze sobą sprzeczne. Kwestia sporna w sprawie była kwestia ważności testamentu. Okoliczności jego sporządzenia Sąd ustalił na podstawie zeznań świadków, osób w obecności których ten dokument został sporządzony. Treść tych zeznań nie była kwestionowana. Świadkowie natomiast zgodnie zeznali jak doszło do sporządzenia dokumentu.

Sąd Rejonowy zważył, że z treści art. 924 k.c. wynika, że spadek otwiera się z chwilą śmierci spadkodawcy, zaś art. 925 k.c. stanowi, że spadkobierca nabywa spadek z chwilą otwarcia spadku.

Zgodnie z art. LI Ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. z 1964 r. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.) do spraw spadkowych stosuje się prawo obowiązujące w chwili śmierci spadkodawcy.

Zgodnie z art. 926 k.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo z testamentu (§ 1). Dziedziczenie ustawowe co do całości spadku następuje wtedy, gdy spadkodawca nie powołał spadkobiercy albo gdy żadna z osób, które powołał, nie chce lub nie może być spadkobiercą (§ 2).

Powyższe oznacza, że dziedziczenie ustawowe ma charakter subsydiarny, znajduje zastosowanie, gdy nie powołano spadkobiercy testamentowego albo powołany spadkobierca nie może lub nie chce dziedziczyć. Mianowicie, jeżeli spadkodawca nie pozostawił testamentu, to dopiero wówczas przepisy kodeksu cywilnego stanowią w swej treści kto i z jakim udziałem dziedziczy spadek po osobie zmarłej. Natomiast, jeżeli spadkodawca pozostawił testament, rzeczą Sądu prowadzącego postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku **jest ocena ważności testamentu** wobec treści przepisów kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 951 § 1 k.c. spadkodawca może sporządzić testament także w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę ustnie wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego.

Zgodnie z § 2 tego przepisu oświadczenie spadkodawcy spisuje się w protokole z podaniem daty jego sporządzenia. Protokół odczytuje się spadkodawcy w obecności świadków. Protokół powinien być podpisany przez spadkodawcę, przez osobę, wobec której wola została oświadczona, oraz przez świadków. Jeżeli spadkodawca nie może podpisać protokołu, należy to zaznaczyć w protokole ze wskazaniem przyczyny braku podpisu. Gdy spadkodawca będzie miał animus testandi i zdecyduje się na sporządzenie testamentu w formie allograficznej, to powinien udać się do jednej z osób wymienionych w art. 951 § 1 k.c. wraz z dwojgiem świadków. Istnieje możliwość by urzędnik wraz ze świadkami udał się do miejsca zamieszkania spadkodawcy jak to miało miejsce w sprawie. Akt testowania rozpoczyna się od złożenia oświadczenia ostatniej woli w formie ustnej. Nie jest dopuszczalna żadna inna forma tego oświadczenia. Spadkodawca musi zatem wypowiedzieć jaka jest jego wola. Oświadczenie musi zatem zostać w całości wypowiedziane przez spadkodawcę, nie może być np. nawet zostać odczytane przez niego albo przez uczestnika aktu testowania (np. osobę urzędową) z wcześniej przygotowanego projektu. Trafnie SN w uchw. z 26.2.1993 r. (III CZP 24/92, OSN 1993, Nr 7–8, poz. 134) przyjął, że zaaprobowanie przez testatora nawet odczytanego mu projektu testamentu allograficznego nie prowadzi do sporządzenia ważnego aktu ostatniej woli w tej formie. Trzeba stwierdzić, że pogląd taki to naturalna konsekwencja tezy, że oświadczenie woli wchodzące w skład czynności prawnej testamentu allograficznego ma formę ustną. Przyjęty w przepisie zwrot "oświadczy" rozumieć należy z uwzględnieniem ustnego sposobu jego wyrażenia. Chodzi o ustne wyrażenie woli, tj. o jej wypowiedzenie za pomocą słów w danym języku powszechnym.

Podobnie przyjmuje się, że w przypadku sporządzania testamentu notarialnego niezbędne jest samodzielne (w formie ustnej lub pisemnej) złożenie oświadczenia woli przez spadkodawcę, a nie jedynie zaaprobowanie treści testamentu przygotowanej przez notariusza i spadkobiercę (zob. post. SN z 12.10.1992 r., I CRN 156/92, Legalis). Doświadczenia praktyczne dowodzą, że sporządzenie testamentu w formie allograficznej jest dość niebezpieczne, ponieważ stosunkowo często takie testamenty budziły wątpliwości co do swojej ważności. Podstawowa przyczyna takiego stanu rzeczy to niefrasobliwość i brak znajomości prawa przez urzędników, przed którymi takie testamenty były sporządzane oraz dość skomplikowane wymagania formalne.

W uznaniu Sądu Rejonowego, wobec treści zeznań świadków obecnych przy sporządzaniu testamentu nie można uznać, że spadkodawczyni sporządziła testament w dniu 14.02.2017r. Jak wynika z tych zeznań spadkodawczyni nie złożyła żadnego ustnego oświadczenia. Jedynym jej słowem było „tak” w odpowiedzi na pytanie świadka czy go zna. Nic innego nie mówiła, kiwała tylko głową w odpowiedzi na pytania. Taki sposób sporządzenia testamentu jest niedopuszczalny. Pytania mogą najwyżej prowadzić do doprecyzowania wcześniej wyrażonego w obecność urzędnika i świadków oświadczenia. Nie mogą go zastępować. Tak natomiast było w sprawie. Wójt przedstawił spadkodawczyni to jaka w jego uznaniu jest wola spadkodawczyni, a ona kiwnięciem głowy to potwierdziła. Nawet jeśli był on przekonany, iż taka jest wola spadkodawczyni (miała takie odczucie wobec wcześniejszych jej deklaracji) nie mógł tak postępować przy sporządzaniu testamentu allograficznego. Winien był usłyszeć oświadczenie spadkodawczyni. Takie oświadczenie nie zostało natomiast złożone. Brak oświadczenia powoduje, iż testament jest nieważny. Te ustalenia powodują, że bezprzedmiotowe była weryfikacja czy spadkodawczyni mogła czy nie mogła podpisać protokołu. Dla jego ważności podpis nie jest niezbędny.

Skoro testament jest nieważny, a nie ustalono by spadkodawczyni sporządziła inne testamenty, należało zastosować dziedziczenie ustawowe. Zgodnie z art. 931 § 1 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku. Dziedziczenie "w pierwszej kolejności" dzieci spadkodawcy oznacza, że wstępują one w ogół praw i obowiązków majątkowych zmarłego w określonych ułamkach częściach równych. Dowodem istnienia więzi pokrewieństwa w pierwszych grupach dziedziczenia są akty stanu cywilnego (akty

urodzenia, akta małżeństwa), które zaświadczenia pochodzenie poszczególnych osób od spadkodawcy bądź jego z nimi pokrewieństwo.

Z ustaleń Sądu wynikało, iż spadkodawczyni miała troje dzieci. Na moment śmierci była wdową. Żadna z osób powołanych do spadku go nie odrzuciła. W tej sytuacji Sąd Rejonowy orzekł, iż spadek nabywają wnioskodawca R. T. i jego rodzeństwo M. T. i Z. U. po 1/3 części.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia złożył wnioskodawca R. T..

Powyższemu postanowieniu, na podstawie art. 368 § 1 pkt 2 k.p.c. zarzucił:

1. naruszenie prawa materialnego, poprzez błędną wykładnię art. 951 § 1 k.c., polegającą na niesłusznym przyjęciu, że dla uznania prawidłowego złożenia oświadczenia ostatniej woli, o którym mowa w naruszonym przepisie, wymagane jest jego ustne wyrażenie w całości przez spadkodawcę,
2. naruszenie prawa procesowego, poprzez naruszenie art. 233 § 1 k.p.c., polegające na błędnej ocenie zeznań świadka P. H., z których jednoznacznie wynika, że spadkodawczyni złożyła oświadczenie swojej ostatniej woli w formie testamentu alograficznego,
3. naruszenie prawa materialnego, poprzez niezastosowanie art. 948 § 1 k.c., polegający na nieuwzględnieniu jednoznacznego zamiaru spadkodawczyni powołania do spadku po sobie wnioskodawcy R. T. i jego żony B. T. (1).
4. naruszenie prawa materialnego, poprzez niezastosowanie art. 952 § 1 k.c., polegający na niedokonaniu konwersji nieważnego testamentu alograficznego, pomimo wystąpienia wszelkich przesłanek uznania nieważnego testamentu za ważny testament ustny.

W związku z powyższym, na podstawie art. 368 § 1 pkt 5 w zw. z art. 386 § 1 k.p.c. apelujący wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i stwierdzenie, że spadek po S. T. zmarłej dnia 12.06.2017 r. w Ł. ostatnio stale zamieszkałej w Ł. na podstawie testamentu alograficznego nabyli:

- syn R. T., s. J. i S., PESEL: (...),

- synowa B. T. (1), c. S. i S., PESEL: (...),

po 1/2 części.

Jednocześnie wniesiono o zasądzenie od uczestników M. T. i Z. U. na rzecz wnioskodawcy oraz uczestnika B. T. (1) kosztów postępowania w pierwszej i

drugiej instancji, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Zdaniem apelującego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia kończącego postępowanie w sprawie dokonano błędnej wykładni art. 951 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem „spadkodawca może sporządzić testament także w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę ustnie wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego.” Zdaniem Sądu oświadczenie spadkodawcy musi zostać w całości wypowiedziane przez spadkodawcę, chociaż z literalnego brzmienia przepisu wynika tylko tyle, że oświadczenie spadkodawcy musi zostać złożone ustnie. Nie ma zatem mowy o tym, by całe oświadczenie musiało być precyzyjnie wyrażone ustnie.

W uzasadnieniu postanowienia wskazano, że spadkodawczyni odpowiadała na pytania przytakująco. Pytania zadawane spadkodawczyni były w sposób jednoznaczny. Z jej odpowiedzi, w sposób niebudzący żadnych wątpliwości

wynikało, że zamiarem jej jest powołanie do spadku po sobie syna R. T. i synową B. T. (1). Wynika to z zeznań świadka P. H., złożonych na rozprawie w dniu 13 grudnia 2017 roku: „Były zadawane pytania czy działki gruntu zapisuje synowi, ona na każde pytanie kiwała głową, że tak, robiła to z uśmiechem”. Nadto świadek powiedział podczas rozprawy, że wcześniej podczas jubileuszu spadkodawczyni także wyrażała wolę, iż chce cały swój majątek zapisać wnioskodawcy i jego żonie. Zatem Sąd błędnie przyjął, że spadkodawczyni nie złożyła żadnego oświadczenia dotyczącego swojej ostatniej woli.

Sąd I instancji nie zastosował zasady, o której mowa w art. 948 § 1 k.c., iż testament należy tłumaczyć tak, ażeby zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Istnieje kilka poglądów na temat zakresu zastosowania tej zasady. Jedną z najbardziej dominujących jest stanowisko, wedle którego zasadę favor testamenti stosuje się nie tylko przy wykładni treści testamentu, ale także przepisów prawa spadkowego. Interpretator testamentu powinien dążyć przy jego wykładni do utrzymania w mocy rozrządzeń spadkodawcy i ich jak najpełniejszego urzeczywistnienia. Ponadto interpretator przepisów prawa spadkowego powinien tak wyklądać te przepisy, aby zrekonstruowane normy nie niweczyły woli testatora [K. Osajda, (red. Osajda), Komentarz do art. 948, wyd. 17, T. 9, 2017, Legalis]. Pogląd ten w całości popiera pełnomocnik wnioskodawcy. Konsekwencją tego poglądu jest bardziej liberalne podejście do reguł prawa spadkowego, co dotyczy także formy testamentu. Granicą tej zasady interpretacyjnej jest jedynie wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawcy.

Za powyższym stanowiskiem przemawia kilka argumentów. Przede wszystkim taka wykładnia jest zgodna z celem norm prawa spadkowego. Takie rozumienie przepisów zapewnia rozdysponowanie majątkiem spadkodawcy mortis causa według jego życzeń, niezależnie od ewentualnych uchybień formalnych. Nadto wzmacnia ono praktyczną realizację zasady swobody testowania.

W niniejszej sprawie nie zachodzi żadna wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawczyni. Przed sporządzeniem testamentu alograficznego niejednokrotnie wyrażała swoją wolę zostawienia swojego majątku spadkowego wnioskodawcy i jego żonie. Twierdzenie to znajduje pełne potwierdzenie w zeznaniach świadka P. H..

Niezależnie od powyższego, z daleko posuniętej ostrożności procesowej wskazuję, iż w judykaturze przyjęto możliwość konwersji nieważnego testamentu alograficznego w ważny testament ustny [K. Osajda, (red. Osajda), Komentarz do art. 951, wyd. 17, T. 124, 2017, Legalis], Przyjęta w judykaturze i zaakceptowana w doktrynie konwersja polega na tym, że uznaje się, iż sporządzony testament alograficzny jest bezwzględnie nieważny. Natomiast czynność zmierzająca do jego dokonania stanowi de facto sporządzenie testamentu w formie ustnej. Dla konwersji potrzebne jest spełnienie wszelkich przesłanek ważności testamentu ustnego. Nie istnieje żadna przeszkoda ku temu, by uznać wójta przyjmującego oświadczenie testatorki, za świadka testamentu ustnego o statusie równym pozostałym świadkom. Tym samym ostatnia wola spadkodawczyni została wyrażona w obecności trzech świadków, zgodnie z wymogami art. 952 § 1 k.c. W niniejszej sprawie zaszła także okoliczność bardzo utrudnionej możliwości sporządzenia testamentu w formie zwykłej, o czym świadczy fakt, iż spadkodawczyni nie była w stanie samodzielnie się podpisać pod protokołem przyjęcia oświadczenia. Za szczególną okoliczność uzasadniającą konwersję przyjęto w doktrynie brak znajomości prawa przez urzędnika co do wymagań formy testamentu alograficznego i przez to wprowadzenie w błąd testatora co do tego, że sporządził ważny testament alograficzny. Przenosząc to na grunt niniejszej sprawy wójt odbierał oświadczenie od spadkodawczyni w sposób nieodpowiedni. Jak wynika z zeznań świadka P. H., uważał on, że sposób, w jaki testatorka składała oświadczenie swojej ostatniej woli był dostateczny z prawnego punktu widzenia. Dlatego też kierował do spadkodawczyni konkretne pytania, co do jej ostatniej woli, na które ta przytakiwała. Wynikało to nie tylko z braku znajomości prawa spadkowego przez wójta, ale także ze stanu zdrowia testatorki. Tym samym, nawet gdyby przyjąć, iż oświadczenie zostało przez spadkodawczynię złożone w nieodpowiedni sposób, to Sąd I instancji winien był uznać oświadczenie testatorki za ważny testament ustny.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniósł jak w petitum.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny sprawy i wyprowadził z niego właściwe konsekwencje prawne.

Wbrew zarzutom apelacji w sprawie nie dokonano błędnej wykładni art. 951 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem spadkodawca może sporządzić testament także w ten sposób, że w obecności dwóch świadków oświadczy swoją ostatnią wolę **ustnie** wobec wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starosty, marszałka województwa, sekretarza powiatu albo gminy lub kierownika urzędu stanu cywilnego.

Sporządzając testament allograficzny, spadkodawca ma obowiązek oświadczyć swoją wolę ustnie. Nie może skorzystać z innego systemu znaków, np. z języka migowego. Wynika to wyraźnie z art. 951 § 3, który wyklucza możliwość skorzystania z tej formy testamentu przez osoby głuche i nieme.

Niedopuszczalne jest ustne potwierdzenie przez spadkodawcę odczytanego mu projektu testamentu, nawet jeżeli sam go sporządził. Niedopuszczalne jest także potwierdzenie treści testamentu ustnego, który utracił moc. W przeszłości pojawiały się w orzecznictwie tendencje do zliberalizowania wymagania ustnego oświadczenia przez spadkodawcę ostatniej woli (por. wyrok SW w Bydgoszczy z dnia 13 lipca 1967 r., II Cr 646/67, OSPiKA 1968, z. 5, poz. 92). W uchwale z dnia 26 lutego 1993 r., III CZP 24/9, OSNCP 1993, nr 7–8, poz. 134, z glosą M. Niedośpiąła, PiP 1994, z. 7–8, s. 147), Sąd Najwyższy stwierdził jednak wyraźnie, że warunkiem ważności zarówno testamentu allograficznego, jak i szczególnego testamentu ustnego jest złożenie przez spadkodawcę ustnego oświadczenia ostatniej woli. Wymaganiu temu nie czyni zadość odczytanie spadkodawcy sporządzonego wcześniej – podczas jego nieobecności – pisemnego projektu testamentu i oświadczenie przez spadkodawcę, że to, co mu odczytano, uznaje za swoją ostatnią wolę. Nie spełnia tego wymogu także forma skinienia głową czy inny gest potakujący na pytanie zawierające sposób rozrządzenia majątkiem.

Oświadczenie spadkodawcy co do rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci musi zostać wypowiedziane przez spadkodawcę ustnie.

Tymczasem w sprawie niniejszej spadkodawczyni reagowała jedynie na pytania o rozrządzenie majątkiem przytakując skinieniem głowy. Taka forma oświadczenia woli nie spełniała omówionych wyżej wymogów szczególnych co do formy oświadczenia ostatniej woli ustnie, wynikających z treści art. 951 § 1 k.c.

Z samego faktu, iż pytania zadawane spadkodawczyni były w sposób jednoznaczny, a z jej reakcji mogło wynikać, że zamiarem jej było powołanie do spadku po sobie syna R. T. i synowej B. T. (1) nie wynika, że taka forma oświadczenia woli może być uznana za dopuszczalną i wystarczającą dla przyjęcia ważnego testamentu allograficznego.

Zupełnie bez znaczenia była przy tym okoliczność, że wcześniej podczas jubileuszu spadkodawczyni także wyrażała wolę, iż chce cały swój majątek zapisać wnioskodawcy i jego żonie. Sąd Rejonowy całkowicie trafnie zatem przyjął, że spadkodawczyni nie złożyła oświadczenia dotyczącego jej ostatniej woli w sposób przewidziany w przepisie art. 951 § 1 k.c. i nie sposób przyjąć, iż został sporządzony ważny testament allograficzny.

Sąd I instancji nie mógł w związku z tym zastosować zasady wynikającej z treści art. 948 § 1 k.c., który stanowi, że testament należy tłumaczyć tak, ażeby zapewnić możliwe najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy. Zasady favor testamenti nie można było zastosować w odniesieniu do interpretacji przepisów prawa spadkowego tj. art. 951 § 1 k.c. w sposób postulowany przez apelującego. Interpretacja tego przepisu w kierunku przyjęcia daleko idącej jego liberalizacji i przyjęcia, że dla zachowania woli testatora zrekonstruowanie normy wynikającej z tego przepisu pozwala spadkodawcy na złożenie oświadczenia co do rozrządzenia majątkiem na wypadek śmierci w innej formie niż ustna byłoby zbyt daleko idące.

Postulowany przez apelującego kierunek wykładni art. 948 § 1 k.c., a występujący w piśmiennictwie (K. Osajda, (red. Osajda), Komentarz do art. 948, wyd. 17, T. 9, 2017, Legalis) nie jest wbrew wywodom apelacji dominujący. Jest on jednym z trzech stanowisk co do wykładni art. 948 k.c., a postuluje on że przepis art. 948 k.c. stosuje się nie

tylko przy wykładni treści czynności prawnej (testamentu, czynności konwencjonalnej), lecz również przepisów prawa spadkowego – regulacji dotyczących dziedziczenia testamentowego. Przepis ten pozwala na rekonstrukcję zasady prawnej – favor testamenti, zgodnie z którą zarówno interpretator testamentu powinien dążyć przy jego wykładni do utrzymania w mocy rozrządzeń spadkodawcy i ich jak najpełniejszego urzeczywistnienia, jak również interpretator przepisów prawa spadkowego winien tak wyklądać te przepisy, aby zrekonstruowane na ich podstawie normy nie niweczyły ostatniej woli testatora.

O ile można zgodzić się z poglądami, które analizując relację art. 948 i 961 k.c. stawiają tezę o wzajemnej interferencji tych norm, zgodnie z którą przy stosowaniu art. 961 k.c. należy równocześnie stosować art. 948 k.c., ponieważ takie zastosowanie pozwala na pełną realizację celów normy z art. 948 k.c. to nie prowadzi to wprost do przyjęcia, że zasada favor testamenti ma w każdym przypadku wpływ na wykładnię przepisów prawa.

Konsekwencją przedstawionego przez apelującego stanowiska piśmiennictwa jest możliwość liberalizacji formalnych reguł prawa spadkowego (także co do formy aktu ostatniej woli). Tak długo jak nie zachodzi wątpliwość, że liberalne podejście prowadziłoby do np. sfalszowania oświadczenia ostatniej woli testatora, reguły formalne nie powinny stanowić bariery przed realizacją postanowień mortis causa spadkodawcy pozwala na prawidłowe ukształtowanie równowagi między wymaganiami formalnymi prawa spadkowego (zwłaszcza co do form, w jakich można sporządzić akt ostatniej woli) i realizowanymi przez nie funkcjami (utrudnieniem fałszowania woli spadkodawcy i podkreśleniem solennego charakteru aktu testowania), a dążeniem do utrzymania w mocy postanowień spadkodawcy.

Za powyższym stanowiskiem jego zwolennicy przytaczają argumenty o zgodności z celem norm prawa spadkowego, zapewnienia rozdysponowania majątkiem spadkodawcy mortis causa według jego życzeń, niezależnie od ewentualnych uchybień formalnych, a nadto wzmacnianie praktycznej realizacji zasady swobody testowania.

W opozycji do powyżej przedstawionych poglądów na liberalną wykładnię przepisów prawa spadkowego favor testamenti prezentowany jest w doktrynie i w orzecznictwie dominujący pogląd konserwatywny. Zgodnie z nim wątpliwość co do zakresu zastosowania normy wynikającej z przepisu art. 948 jednoznacznie rozwiewa brzmienie tego przepisu. Wynika z niego bowiem, że art. 948 k.c. dotyczy "tłumaczenia testamentu", a zatem wykładni treści czynności prawnej. Najpierw należy stwierdzić, że został sporządzony ważny akt ostatniej woli, aby dopiero poddać go interpretacji (tak m.in. uchw. SN (7) z 5.6.1992 r. (III CZP 41/92, OSN 1992, Nr 9, poz. 147); uchw. SN (7) z 23.10.1992 r. (III CZP 90/92, OSN 1993, Nr 1–2, poz. 4); uchw. SN z 9.5.1995 r. (III CZP 56/95, OSN 1995, Nr 9, poz. 127); post. SN z 13.2.2001 r. (II CKN 721/99, Legalis); post. SN z 15.4.2003 r. (V CK 9/02, Legalis).

Stanowisko to dominuje również w doktrynie (zob. m.in. S. Wójcik, [w:] System, t. IV, s. 219; M. Pazdan, [w:] Pietrzykowski, Komentarz 2011, t. II, art. 948, Nb 11; Skowrońska-Bocian, Komentarz. Spadki 2011, art. 948, pkt 2; E. Niezbecka, [w:] Kidyba, Komentarz 2012, t. IV, art. 948, pkt 1, 8).

Konsekwencją wskazanego poglądu jest najwęższy zakres zastosowania art. 948 k.c. Norma wynikająca z tego przepisu nie pozwala bowiem np. na liberalizację wymagań co do formy aktu ostatniej woli.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę opowiada się za konserwatywnym kierunkiem wykładni art. 948 i art. 951 § 1 k.c.

Pomimo, iż w niniejszej sprawie nie zachodziła zasadnicza wątpliwość co do rzeczywistej woli spadkodawczyni to jednak oświadczenie tej woli nie nastąpiło w zgodzie z wyraźną treścią normy z art. 951 § 1 k.c. w sposób ustny. Norma ta w ocenie sądu odwoławczego nie może być wykładana liberalnie i nie dopuszcza testamentów allograficznych w innych formach niż w niej uregulowanych. Ma to na celu wyeliminowanie sporów o to czy określone zachowanie testatora wyraża jego wolę w sposób dostateczny. Przepis art. 60 k.c. nie znajduje zastosowania do testamentów allograficznych i szczególnych (art. 951 § 1 k.c. i art. 952 § 1 k.c.), a przepisy o formie tych testamentów jako wyjątkowe nie mogą być interpretowane rozszerzająco czyli liberalnie.

Nie było możliwości przyjęcia w odniesieniu do spornego testamentu allograficznego konwersji w kierunku ważnego testamentu ustnego. Ostatnia wola spadkodawczyni została wprawdzie wyrażona w obecności trzech świadków w warunkach niemożności zachowania zwykłej formy testamentu, ale nie w sposób zgodny z wymogami art. 952 § 1 k.c., który w sposób jednoznaczny wymaga złożenia oświadczenia w sposób ustny (tak też SN w uchwale z dnia 26 lutego 1993 r., III CZP 24/92, OSNC 1993, z.7-8, poz. 134). Nie spełnia tego wymogu zapytanie testatora czy powołuje do spadku wskazaną w pytaniu osobę i reakcja skinienia głowy.

Z powyższych względów apelację oddalono na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono zgodnie z normą art. 520 § 1 k.p.c.

Joanna Andrzejak –Kruk Anna Paszyńska – Michałowska Jarosław Grobelny